

# GAZETA PABJANICKA

wychodzi 2 razy tygodniowo we Środy i w Soboty po południu.

**Prenumerata wynosi:** Rocznie rb. 2 kop. 80. Półrocznie rb. 1 kop. 40. Kwartalnie kop. 70. Miesięcznie kop. 25. **Z przesyłką pocztową:** Rocznie rb. 4. Półrocznie rb. 2. Kwartalnie rb. 1.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Gazety Pabjanickiej”, ulica Ś-go Rocha № 23, Księgarnie miejscowe oraz Kantory pism p. Wadzyńskiego i p. Pobudkowskiego.

**Ogłoszenia:** 1 wiersz petitem przed tekstem 30 kop. 1 wiersz petitem za tekstem 10 kop. Nekrologi i reklamy za wiersz 20 kop. Ogłoszenia drobne za wyraz 3 k. Najmniejsze ogłoszenie 30 kop.

Adres Redakcji i Administracji: Pabjanice, ulica Ś-go Rocha № 23.

**Cena numeru pojedynczego 3 kop.**

Za odnośnienie do domu dolicza się 10 kop. miesięcznie.

Redakcja otwarta w dni powszednie od 9—1 r. i od 4—8 pp., w niedziele i święta od 12—2 pp.

## RESTAURACJA i HOTEL „POD ŻŁOTĄ KOTWICĄ” ZAMKOWA 1.

Zmieniwszy właściciela, prowadzony będzie solidnie, starając się zadowolnić wszelkie wymagania Sz. Publiczności. Piwo oryginalne pilzeńskie świeżo nastawione, z antalka, jak również jasne i ciemne Waldschloeschen, Habersbuscha i Anstadta. — Kuchnia przeniesiona do nowego lokalu, prowadzona higienicznie. — Gabinety. — Pokoje w hotelu czyste i wygodne. Objawsz zakład, polecam takowy względem Sz. Publiczności z poważaniem

(180—2—2)

BRUNON HEGENBART.

Japonję, Kanadę, Afrykę południową i inne.

Dziś niema na kuli ziemskiej narodu, stojącego na pewnym szczeblu rozwoju kulturalnego, któryby w jakiegokolwiek bądź dziedzinie działalności wytwórczej, pośredniczącej lub też spożywczej nie miał i w dalszym ciągu nie nawiązywał stosunków z innymi narodami kontynentu naszego czy też krajów zamorskich. Nawiązując takie stosunki kraj dany zostaje poddawany badaniu pod trzema względami: jako odbiorca materiałów surowych, półfabrykatów i produktów gotowych podlega on badaniu ze strony dostawców; chcąc zasilać rynki zagraniczne swymi produktami, t. j. chcąc być samemu dostawcą, musi się poddać badaniu odbiorców, i wreszcie jednych i drugich gdy ma służyć za kraj tranzytowy.

Od korzystnego dla danego kraju lub też niekorzystnego wyniku tych badań zależy zawieranie mniej

myślu wielkiego, wszechstronnego rozgależenia kredytu. Stosunki handlowe między państwami i narodami jako jednostkami gospodarczymi doszły w Europie zachodniej i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej do niebywałych rozmiarów. Kraje Europy wschodniej, aczkolwiek wolniejszym nieco tempem, jednak stale idą też naprzód a w ostatnich czasach i niektóre kraje pozostałych części świata, stojące w ubiegłym stuleciu na dość niskim jeszcze szczeblu cywilizacji, zajęły stanowisko w tym względzie zajmują. Wystarczy nadmienić tylko

## WPŁYW WOJEN na życie gospodarcze narodów.

I.

Burzliwym jest zaiste początek wieku XX. W ubiegającym 13-leciu nie było doprawdy spokojnego roku w całym słowa tego znaczeniu. Wiek XIX pozostawił nam w spuściźnie drobne nieporozumienia między poszczególnymi państwami, które urosły do

dnia dzisiejszego do dość ostrych sporów, niepokojąc narody i hamując w wysokim stopniu ich rozwój ekonomiczny.

Z punktu widzenia ekonomii politycznej, wiek XX jest wiekiem największego rozwoju wielkiej gospodarki kapitalistycznej a więc panowania prze-

15) Helena Buchnerówna.

## Dla ideałów.

= Nowela. =

Po kilku tygodniach straszego bólu, dławiącej tęsknoty, bezsennych nocy zraszanych gorącymi łzami, Stasia uspokoiła się pozornie, lecz wszystkie te uczucia nie opuściły ją wszakże, lecz wpadły bardzo głęboko w serce, by tam zamieszkać już nazawsze. Spokój był pozorny, okupiony dotkliwymi mękami.

Idąc za wskazówkami Zygmunta, wzięła się do pracy. Wchłaniała w siebie poprostu uczone traktaty filozoficzne i społeczne, studiowała dzieła przyrodnicze i psychologiczne, bo chciała być równie jak on mądrą i wzniosłą, chciała mieć w życiu te same drogowskazy i świeczniki, chciała kochać to, co on kochał.

Jedyną złotą nitką w tej smutnej niedoli życia były listy Zygmunta, tchnące bezgranicznym przywiązaniem dobrocią i wyrozumiałością dla niej.

„Miłość pisał Zygmunt — jest to najżywniejsze drganie i najjaśniejsze promieniowanie duszy ludzkiej i rozlanie się jej uczucia na wszystko w tęczy barwach dobra, wiary i ufności“.

— „Tak — przyznała Stasia — to jest miłość i lzy tęsknoty zabłyszczały w jej oczach.

Jedynym promykiem, jedyną kropelką balsamu, bólem rozpartej i tęsknotą dręczonej organizacji duchowej była myśl, że Zygmunt w wakacje zawita w jej rodzinne progi i ojciec ukocha go, jak syna, jak ją samą...

W jednym z listów pisanych do Stasi już przed wakacjami odstąpił Zygmunt tę smutną losu konieczność, co niepozwoliła mu wyrzec w parku słowa „przysięgam“. Po ukończeniu uniwersytetu czekała go służba wojskowa, dźwiganie ciężkiego karabina, ku któremu wzdręgał wstrętem i oburzeniem. Czuł, że do tego nie byłby zdolnym, że spełnić by mógł jakieś szaleństwo i los ojca otrzymałby w udziale. Czyni wszelkie możliwe zabiegi by zostać uwolnionym, lecz jeśli osiągnie go ta ciężka rzeczywistość, będzie miał przygotowane już podrobione dowody i w Ameryce znajdzie kraj wolny, gdzie całkowicie odda się nauce.

— „Stasiu — pisał dalej — tyś się tak do mnie przywiązała, ja Cię tak nigdy kochać nie potrafię, jak wogóle nikogo na świecie, tak może kochać tylko kobieta. To się rozumiało z moją naturą. Czasami, zdaje mi się, że nie wart Ciebie, że mało się wyspowiadałem przed Tobą z mych brudnych myśli. Czy zdołam Ciebie ucześć i uszanować jako anioła?“.

Stasię list ten zranił w serce, jak ostry sztylet. Przeczynała, że coś się stało, czego odgadnąć wszakże nie była w stanie. Przypuszczała, że zabardzo zaczął siebie i ją analizować i przyszedł do tych smutnych wniosków, on ją przeanalizował.

Czuła, że strasznym to dla niej bólem będzie, gdy nazwisk swych nie sprzęgną, ale ten ból złagodnieje znacznie, gdyby on

choć pozostał jej przyjacielem, przyjacielem takim jakiego umysł ludzki wyśnić tylko jest w stanie. Ona go kochała i pracować chciała na polach społecznych, a wzamian pragnęła mieć w nim zawsze serce, któreby ku niej żywiej biło, któreby zawsze odczuć zdołało jej dolegliwości.

Uklękła przed obrazem i wpatrzona w tkliwy wyraz twarzy Matki Bożej prosiła swe gorące jej wypowiedziały. Łagodny promyk słońca ozłocił jej jasną główkę i szeroką smugą światła połączył ją z obrazem Maryi.

Minęło kilka miesięcy. Pewnego dnia drzwi pokoiku Stasi otworzyły się, weszła służąca, wręczając jej list. Z koperty poznała od razu pismo Zygmunta. Rozerwała nieprzytomnie i cheiwie wpiła wzrok w papier:

Najdroższa Stasiu!

List ten piszę krwią serca. Przekleństwo ciąży nademną. W niewoli urosłem — nie w niewoli może, lecz na obczyźnie umrę. Ukochałem Cię nad życie i stajesz mi się kwiatem nieuchwytnym. Jam Ciebie nie wart i nigdy wart nie byłem. Gdybyś Ty, wiedziała o wszystkim... Stasiu, ja Cię nie wtajemniczałem, bo żał mi było Ciebie... Tyś za wrażliwa, Tyś zabardzo mnie kochała... W kraju dłużej mi być nie sposób... jeśli żyć chce i nauce się poświęcić. W dodatku przyznano mi zdolnym do służby wojskowej... może umyślnie... chcą mnie „w szkole porządku i karności“ wyleczyć z mrzonek. Nie... to nie mrzonki, to... będzie czyn. Ty jedna, najukochańsza, najświętsza dla mnie istota zrozumiećbyś mnie mogła, co to jest.

(D. c. n.)





# Groźna sytuacja.

Przedłużający się nad miarę strajk w fabryce „Kruschego i Endera“ spada ciężkim brzemieniem nie tylko na pozbawionych pracy robotników i ich rodziny, lecz również na całe miasto.

Podczas gdy w Łodzi pomiędzy fabrykantami a robotnikami doszło do porozumienia i prawie wszystkie większe fabryki zostały w ruch puszczane, u nas prawie nie w tym kierunku nie zrobiono.

Czyżby rzeczywiście nie było punktu wyjścia z tej wielce smutnej sytuacji?

Dotychczasowe pertraktacje delegatów robotniczych z Zarządem fabryki nie mogły doprowadzić do porozumienia, wobec kategorycznego oświadczenia tegoż, że o żadnych ustępstwach mowy być nie może.

Groza położenia zwiększa się przez to, że jak piszemy na innym miejscu, o ile fabryka, z powodu niedostatecznej ilości robotników, nie zostanie

puszczoną w ruch w nadchodzący poniedziałek, będzie ona zamknięta na dłuższy przeciąg czasu, co będzie stanowiło klęskę dla całego miasta.

Sądzymy, że przy dobrej woli zawsze można dojść do jakiegoś porozumienia, jeżeli **obidwie** strony szczerze tego zechcą.

Punkt wyjścia z tej trudnej sytuacji polegać może jedynie na wznowieniu rokowań zarządu fabryki z wybranymi delegatami na drodze możliwie szczegółowego i otwartego omówienia punktu widzenia na tę sprawę każdej ze stron zainteresowanych, w celu ustalenia ostatecznej granicy obustronnych ustępstw. Jeżeli zaś która ze stron **rzeczywiście** na żadne ustępstwo zgodzić się nie może, niech w obszernej dyskusji wspólnej stanowisko swoje umotywuje.

Chwila jest bardzo poważna i żadnej stronie niewolno niezego zaniedbać, co by mogło przyczynić się do wzajemnego porozumienia.

## O G Ł O S Z E N I A.



**R. MASICKI**

SKŁAD KAPELUSZY I TOWARÓW GALANTERYJNYCH  
PABJANICE, STARY RYNEK 10



Ceny stałe, niskie.



Ceny stałe, niskie.

Poleca Sz. P. na sezon letni wielki wybór kapeluszy męskich słomkowych od 1.25 k. panama od 4 rb. i dziecięcych od 50 k., oraz duży wybór czapek letnich męskich, dziecięcych i uczniowskich. Także wielki wybór kołnierzyków damskich i męskich. Najmodniejsze krawaty i torebki damskie, również koszule męskie, kolorowe i białe, dzienne i nocne od 1.25., duży wybór lasek, parasoli i parasolek, fartuszków dziecięcych, jako też sandałków męskich, damskich i dziecięcych znanej firmy „SKOROCHOD“  
456-0-13

**J. MARGINKOWSKI, FELCZER**  
mieszka obecnie przy ul. Ś-go Rocha 13.  
Przyjmuje: do 10-tej rano,  
od 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 4 i od 6 do 7 po poł.  
206-5-2

DRUKARNIA  
**STANISŁAWA STEFANA**  
PABJANICE, UL. ZAMKOWA 11.  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE  
DRUKARSTWA WCHODZĄCE. CENY NAJNIŻSZE

**Dr. med. Z. GOLC**  
SPECJALNOŚĆ: CHOROBY SKÓRNE,  
WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.  
W Niedziele i Święta tylko od 9—12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przed poł.  
Mieszka na ulicy Mikołajewskiej № 18 w Łodzi.  
454 12-8

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA GORSETÓW  
**„STANISŁAWY“**  
Z dniem 1-go lipca została przeniesioną na  
ul. ZAMKOWĄ 17, dom Hansa (1-sze piętro).  
Wyrabia gorsety paryskich fasonów. 440  
posiada duży wybór gotowych, oraz  
uskutecznia wszelką przeróbkę. c-f-440

ZAWIADOMIENIE!

Łódzka Parowa Fabryka Cukrów  
:: **L. KARZEWSKI i S-ka** ::

Niniejszem ma honor zawiadomić swych Szanownych Odbiorców, że dotychczas dostarczane im przez nas wyroby obecnie nabywać mogą  
..... w „HURTOWNI PABJANICKIEJ“.....  
176-3-3

**DRZEWO OPAŁOWE**  
do sprzedania na siągi  
po cenach przystępnych  
WIADOMOŚĆ:  
ul. Konopna, w sklepie Ropęgi

Do sprzedania na dogod. warunkach  
**frontowy dom**  
drewniany parterowy, wraz z oficyną jednopiętrową murowaną. W domu frontowym mieszczą się trzy sklepy. Posesja powyższa znajduje się w Pabjanicach przy ulicy Fabrycznej № 5, zajmuje przestrzeni 40 łokci frontu i 100 łokci głębokości. Wiadomość pod wskazanym numerem. (467-4-1)

Niniejszym zawiadamiamy, że we wtorek, dnia 19 sierpnia r. b. po nabożeństwie w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej rano odbyć się mającem, poświęcony i otwarty zostanie przy **ulicy Piotrkowskiej № 100**

**SKLEP BŁAWATNY**  
TOWARZYSTWA WSPÓLDZIELCZEGO W ŁODZI,

w zakresie swym zaopatrzone we wszelkie towary, poczynawszy od najwykniejszych do najwykwintniejszych, jako to: materiały wełniane i półwełniane na kostjmy i suknie, jedwabie, welwety i aksamity, towary bawełniane białe i kolorowe, muśliny, perkalę, satyny, podszewki i t. p.  
Zarząd Towarzystwa Współdzielczego w Łodzi.

**Sodowa woda Kunerta najlepsza!!**  
00-20-17

Podaje się do wiadomości o zagubionym wekslu wystawionym w d. 6/VIII r. b. na rubli 50, na zlecenie Waldmana wystawionego przez J. Bojanowskiego, weksel zagubiono w Sieradzu lub Żduńskiej Woli.  
181-2-2

Do wynajęcia od 1-go Sierpnia r. b. na Nowym Rynku № 7 trzy pokoje z kuchnią wiadomość u Morawskiego ulica Ś-go Rocha 17.  
177-5-4

Kupuje zęby sztuczne, złoto, platynę płacę po 15 kop. za ząb.  
Furmański, Łódź: ul. Franciszkańska № 40.  
182-2-2.

Przy zakupie towarów prosimy  
powoływać się na ogłoszenia umieszczone w „Gazecie Pabjanickiej“.

Po gruntownym odnowieniu i udoskonaleniach technicznych otwarty został dla użytku Sz. Publiczności w czwartek dn. 14 b. m. — Roboty malarskie wykonał zakład malarski Władysława Lipperta.

T  
E  
A  
T  
R

L  
O  
D  
Z  
A

Od soboty 16-go do poniedziałku 18-go Sierpnia r. b. włącznie demonstrowane będą wspaniałe obrazy:  
**DZIENNIK GAUMONTA**, Kronika ostatnich wydarzeń. — **Aligatory w niewoli**, Zdjęcia z serji naukowej ::  
**Grzechy ojców**, Wstrząsający dramat według Urbana Good w 3-ch aktach z udziałem artystki ASTY NIELSEN.  
**Zapomniana tajemnica**, dramat w wykonaniu najlepszych artystów. ::  
**Gorączka miłosna**, : wielce : komiczne **O! WSZYSTKO ZNAJOME OSOBY**, arcyzabawna : komedja. ::  
Zmiana programu we wtorki i soboty. — Dyrekcja P. JAROŚ.